

Sygn. akt IX Ka 526 / 14 Toruń, 27 listopada 2014 roku

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - SSO Aleksandra Nowicka

Sędziowie - SO Rafał Sadowski

- SO Barbara Plewińska / spr/

Protokolant - stażysta Marzena Chojnacka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Jerzego Kąkolewskiego

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2014 roku

sprawy **J. M.**

oskarżonego z art. 178a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 10 lipca 2014 roku sygn. akt II K 545/14

I. uznając apelację za oczywiście bezzasadną, zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za drugą instancję, obciążając wydatkami postępowania odwoławczego Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 526/14

UZASADNIENIE

J. M. został oskarżony o to, że w dniu 5 maja 2014 roku w P. gm. Ł. na ul. (...) kierował pojazdem marki (...)o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości - 1,10 miligrama alkoholu /litr wydychanego powietrza,

- tj. o czyn z art. 178a § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 10 lipca 2014 roku (sygn. akt II K 545/14):

I. uznał oskarżonego J. M. za winnego popełnienia czynu zarzucanego w akcie oskarżenia tj. występku z art. 178a § 1 kk i za to na podstawie art. 178a § 1 kk wymierzył karę 8 miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 2 lat tytułem próby,

III. na podstawie art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w sferze ruchu lądowego na okres 2 lat,

IV. na podstawie art. 63 § 2 kk na poczet środka karnego orzeczonego w punkcie III wyroku zaliczył okres zatrzymana prawa jazdy od dnia 5 maja 2014 roku,

V. na podstawie art. 49 § 2 kk w zw. z art. 39 pkt 7 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w wysokości 300 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej,

VI. zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia opłaty a wydatkami poniesionymi od chwili wszczęcia postępowania obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku **apelację wniósł obrońca oskarżonego** zaskarżając wyrok w części dotyczącej orzeczenia o środku karnym zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych i zarzucając w tym zakresie rażącą surowość tego środka wynikającą z jego nieadekwatności do celów kary i pozostałych zasad wynikających z art. 53 kk, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie III poprzez złagodzenie orzeczenia o zakazie prowadzenia pojazdów mechanicznych do jednego roku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego była pozbawiona słuszności.

Nie kwestionując ustaleń stanowiących podstawę wyrokowania ani wymiaru orzeczonej kary pozbawienia wolności, obrońca podniósł, że oskarżony został przez sąd

I instancji zbyt surowo potraktowany, bowiem nie zasługiwał on na 2-letni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych lecz co najwyżej na zakaz roczny.

Ze stanowiskiem obrońcy sąd odwoławczy się jednak nie zgodził uznając, że kształt orzeczenia w przedmiocie zakazu prowadzenia pojazdów był adekwatny do stopnia winy oskarżonego i okoliczności jego zachowania, a nadto odpowiadał potrzebom zapewnienia realizacji celów kary. Należało podzielić przekonanie sądu meriti, iż w sprawie nie było podstaw do orzeczenia zakazu na minimalny okres. Ustalenie czasokresu trwania analizowanego środka karnego na 2 lata nie był niesłuszny, ani tym bardziej niezasłużony.

Mając na względzie ogólne dyrektywy wymiaru środków karnych oraz ich funkcję prewencyjną oraz wychowawczą, jako słuszne ocenić należało orzeczenie wobec oskarżonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat. Sąd meriti mógł orzec przedmiotowy zakaz na okres od 1 roku do 10 lat, zatem ukształtowanie tegoż środka na poziomie lat dwóch nie mogło być uznane za rażąco surowe w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk. Należało bowiem uwzględnić fakt, że oskarżony w czasie popełnienia czynu miał bardzo wysokie stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu, gdyż aż przeszło czterokrotnie przekroczył próg stanu nietrzeźwości określony w art. 115 § 16 kk. Poza tym zdecydował się prowadzić samochód bezpośrednio po spożyciu alkoholu. Oskarżony wykazał się zatem skrajną nieodpowiedzialnością oraz rażącym lekceważeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Powyżej przywołane okoliczności uniemożliwiały orzeczenie wobec oskarżonego zakazu w niższym wymiarze aniżeli orzeczonego przez sąd I instancji. Fakt, że oskarżony nie był do tej pory karany nie był wystarczający aby czasokres przedmiotowego zakazu obniżyć. Długość zakazu została bowiem dostosowana do okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu, jego stopnia społecznej szkodliwości oraz mając wzgląd na cele zapobiegawcze. Także przyznanie się oskarżonego do winy i wyrażenie skruchy nie przekonało o potrzebie orzeczenia zakazu na minimalny okres. Przeciwwagą dla postawy jaką oskarżony prezentował w toku procesu jest przecież jego naganne i lekkomyślne zachowanie, o które toczy się sprawa i orzekany zakaz ma być sprawiedliwą reakcją na ten właśnie występki. Poza tym nie sposób nie odnieść wrażenia, że postawą przyjętą w procesie oskarżony liczył najwyraźniej na wyrozumiałość sądu, jednakże oskarżony nie może oczekiwać od sądu, że ten - kosztem reguł wymiaru kary i wymogów w zakresie zapewnienia realizacji jej celów - zminimalizuje dolegliwość wynikającą z niniejszego skazania, która przecież była konsekwencją jego bezprawnego zachowania, którego zresztą wagę obecnie niezasadnie minimalizuje.

Tak więc niekaralność oskarżonego oraz jego przyznanie się do winy nie mogły stanowić samodzielnej podstawy do orzeczenia zakazu w wymiarze wnioskowanym w apelacji.

Nadto należało pamiętać, że podstawową funkcją analizowanego środka karnego jest prewencyjne oddziaływanie wobec społeczeństwa (ochrona przed nieodpowiedzialnym i zagrażającym pozostałym uczestnikom ruchu kierowcą), dlatego wzgląd na powyższe również wykluczał orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów na okres krótszy niż 2 lata.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, sąd odwoławczy w pełni zaakceptował rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną.

W sprawie nie wystąpiły żadne uchybienia stanowiące bezwzględne przyczyny odwoławcze będące podstawą do uchylenia lub zmiany wyroku z urzędu.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 624 §1 kk w zw. z art. 634 kpk, zwalniając oskarżonego od kosztów sądowych, obciążając wydatkami postępowania odwoławczego Skarb Państwa.